

Jutrzenka

Bądź z serca pozdrowiona ojczyśla święta mowa!

50 lat
Się Kręci!

**POLONIJNE ZESPOŁY
REPREZENTUJĄ MOŁDAWIĘ
NA FESTIWALACH W POLSCE**

RZESZÓW 2023



Krzysztof Moryka 2005

XIX ŚWIATOWY FESTIWAL POLONIJNYCH ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH

12-18.07.2023

Patronat Honorowy
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy



Projekt sfinansowany ze środków Kancelarii
Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu
Polonia i Polacy za Granicą 2023

Dofinansowanie ze środków
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Jutrzenka

Pismo Polaków w Republice Mołdawii

nr 8 [274] 2023 r.

Miesięcznik z kwartalnym dodatkiem AFISZ POLSKO-MOŁDAWSKI

Ukazuje się od listopada 1996 r.
Zarejestrowany 2 maja 2007 r.
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Republiki Mołdawii

Adres do korespondencji:
Redakcja „Jutrzenki”
skr. poczt. 983
MD-3101 Bălți MOLDOVA
e-mail:
redakcja.jutrzenka@gmail.com

www.jutrzenka.md

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych,
zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nade-
ślanych tekstów, także odmowy publikacji bez poda-
nia przyczyny. Nie ponosi odpowiedzialności za treść
zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Poglądy i opinie
zawarte w artykułach mogą być niezgodne ze stano-
wiskiem redakcji.

Redaktor naczelny
Helena Usowa

Zespół redakcyjny:
Wanda Burek,
Elena Dudari,
Anna Gaydamowicz-Mazur,
Ala Klimowicz,
Stefan Ladryk,
Zofia Nieczaj,
Lucyna Otwinowska,
Anna Plutecka,
Elena Pumnea,
Tatiana Zalewska

Współpraca:
Natalia Barwicka,
Anna Dubiel
Aleksy Ladryk,
Natalia Pityn

Redaktor strony internetowej
Małgorzata Kiryłłowa

Druk: Logo-Design, Chișinău

ISSN 1857-324X



W NUMERZE

- **Wiadomości:** XIX Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie 4
- **Temat z okładki:** Brawo, Mołdawia! Brawo, Styrzańskie Dzwoneczki! 6
- **Newsy dla Polonii** 9

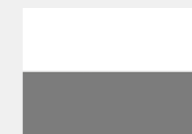
Ruszył nabór wniosków o dofinansowanie projektów na rok 2024

- **Wiadomości polonijne:**
 - Wolontariat na cmentarzu w Jahorliku 10
 - Dni sienkiewiczowskie w Raszkowie i Jahorliku 10
 - Historyczny Jahorlik 12
- **Rok Wisławy Szymborskiej** 14
- **Chwila poezji** 16
- **Fotospacer:** Stowarzyszenie „Polonia” w Rybnicy uczestniczy w projekcie „Przybliżyć Szymborską” 17
- **Mozaika wakacyjna:** Obóz Edukacyjny w Dniestrowsku 18
- **Uczymy się polskiego:** Po prostu polski – cz. 2 20
- **Nie ma kryzysu ludzkich serc!** Czynienie dobra daje szczęście 21
- **Mozaika wakacyjna:** Dzieci z Mołdawii i Ukrainy na wakacjach w Lubuskiem 22
- **Dobre, bo polskie:** Tradycje hafciarskie w Dobrzeńcu Wielkim 23
- **Poznając kulturę i smaki wschodnie:** Mołdawski strój ludowy 24
- **Klub Mądrej Sówki** 25
- **Zakočaj się w Polsce:** Pierwszy park literacki w Polsce 26

ZDJĘCIE NA OKŁADCE:

Zespół „Styrzańskie Dzwoneczki” razem z innymi uczestnikami Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach przeszedł w barwnym korowodzie ulicami miasta

Projekt finansowany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023



Fundacja
POMÓC POLAKOM
NA WSCHODZIE
im. Jana Olszewskiego

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

XIX Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie

Barwny korowód z udziałem około 600 przedstawicieli Polonii z czterech kontynentów, ubranych w stroje ludowe, zainauguowało w Rzeszowie XIX Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych (ŚFPZF). Po raz piąty Polonię z Mołdawii reprezentował zespół „Polacy Budziaka”, działający przy Stowarzyszeniu Polaków Gagauzji.

W paradzie, która przeszła ulicami centrum Rzeszowa na rynek, wzięło udział wszystkich 20 grup z 10 krajów świata, uczestniczących w imprezie. Zespoły podczas przemarszu niosły napis ze swoją nazwą, flagę i nazwę kraju, z którego przybyły, a tancerze w strojach polskich i krajów zamieszkania, śpiewali i tańczyli. Witwały ich tłumy rzeszowian.

Po uroczystym powitaniu przybyłych do Polski artystów, rozpoczął się koncert „Rzeszów wita Polonię” w wykonaniu polskich zespołów. Przez kilka kolejnych dni poszczególne zespoły na zmianę występowały w Rzeszowie i innych miejscowościach regionu.

Na drugi dzień festiwalu odbyło się spotkanie delegacji zespołów i organizatorów z Prezydentem Miasta Rzeszowa Konradem Fijołkiem. Wszystkie zespoły zostały także przywitane indywidualnie, ich reprezentanci otrzymali okolicznościowe pamiątki – jak stwierdził Prezydent Rzeszowa – będące wytworami lokalnego rękodzielnictwa, jak na festiwal folkloru przystało.

W sobotę, 15 lipca na rozczyckim Rynku zaprezentowały się na scenie „Polacy Budzia-

ka” z Komratu (Mołdawia) oraz „Wesoły Lud” z Chicago (USA).

Mieszkańcy bardzo ciepło przyjęli gości. Publiczność mogła podziwiać umiejętności muzyczne, taneczne i wokalne prezentowanych formacji, a także piękne stroje regionalne. „Polacy Budziaka” wykonali tańce polskie oraz tańce narodów, mieszkających w Republice Mołdawii: gagauski, mołdawski, bułgarski. Wykonaniem polskich i gagauskich piosenek zachwycili publiczność wokaliści i instrumentalni z Komratu: Julia Azimowa, Anastazja Nazarowa i Władimir Mincioğlu.

Festiwal zakończył w poniedziałek wieczorem koncert galo-

wy „Rzeszów forever”, z udziałem wszystkich zespołów. Po raz pierwszy koncert ten został połączony z koncertem „Folklor narodów świata”, który był dotychczas jedną z największych atrakcji festiwalu.

Najliczniej prezentowała się Polonia z USA – 8 grup, natomiast z Kanady w tym roku przyjechały tylko 3 zespoły. Dwie grupy reprezentowały Polonię z Czech, zaś po jednej z: Australii, Brazylii, Litwy, Mołdawii, Niemiec, Wielkiej Brytanii oraz Ukrainy. Łącznie ponad 600 uczestników, w tym 560 tancerzy oraz członkowie zespołów i osoby towarzyszące.

na podstawie: wspolnota-polska.org.pl

Za nami ogrom pracy, dużo prób, potu i łez, ale inspiracji, otuchy, jedności, motywacji do nowych osiągnięć, ładunku twórczej energii, jaki otrzymaliśmy podczas festiwalu, nie da się porównać z niczym! To w Rzeszowie pielęgnujemy świadomość naszej misji kultywowania polskiej kultury w krajach, gdzie mieszkamy, przekazywania jej kolejnym pokoleniom i pamiętania o naszych korzeniach. Jednocześnie mamy doskonałą okazję, aby pokazać ludziom z całego świata kulturę naszej ziemi, w której żyjemy – Mołdawii, Gagauzji, Komratu!

Lubow Bargan, kierownik Zespołu „Polacy Budziaka”



„Polacy Budziaka” na XIX Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie



Brawo, Mołdawia! Brawo, Styrczańskie Dzwoneczki!



Międzynarodowy Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej to wydarzenie od 50 lat organizowane przez ZHP Chorzgiew Kielce. Festiwal Harcerski jest wydarzeniem edukacyjnym oraz kulturalnym.

Od 6 lipca br. przez dziesięć dni w Kielcach rozbrzmiewały harcerskie rytmy. Amfiteatr Kadzielnia znów wypełniła utalentowana młodzież z Polski, Ukrainy i Mołdawii. Przed finałową galą młodzi artyści brali udział w przeglądach, warsztatach i koncertach dla kieleckiej publiczności.

W tym roku na Festiwalu zagościło ponad tysiąc osób, z czego aż 123 osoby są spoza granic Polski. Do Kielc po raz pierwszy przyjechał polonijny Zespół „Styrczańskie Dzwoneczki”. Polonusi z mołdawskiej miejscowości Głodiany /Glodeni/ zostali laureatami 50. festiwalu harcerskiego w kategorii FOLKLOR – Statuetki „Złote Jodły” otrzymały młodsza grupa (9-13 lat) oraz starsza grupa (15-25 lat).

„Mołdawia! Glodeni! Brawo!” звучало из зрительного зала Амфитеатра „Кадзельня” в Кельце – это польские зрители аплодировали нашему ансамблю. Шла прямая трансляция: мы принимали звонки, поздравления и слова благодарности за развитие польской культуры в Молдавии.

Ансамбль „Стырчанские колокольчики” достойно выступил на Международном скаутском фестивале культуры молодежи и детей в польском городе Кельце и получил два первых места (младшая и старшая группы).

Впервые фестиваль был организован 50 лет назад. Ежегодно в нем принимают участие творческие коллективы из Польши и из-за рубежа, в том числе ансамбли польской диаспоры. В рамках фестиваля проходят конкурсные смотры, творческие мастерские, парады и концерты. Целью фестиваля является объединение польской молодежи и детей, развитие и сохранение культурного наследия и традиций.

В этом году участники соревновались во многих номинациях: солисты, вокальные ансамбли, современный танец, народный танец и др. Во время финального концерта лучшим участникам вручили традиционные фестивальные статуэтки – золотые, серебряные и бронзовые ПИХТЫ. В этом году победители получили в общей сложности 30 наград и 70 статуэток.

Программа фестиваля была очень насыщенной. В первый вечер состоялся общий сбор и официальное знакомство. Во время скаутского костра каждый коллектив рассказывал о своих достижениях, о стране, в которой живет. А потом были игры и песни.

Следующий день начался с репетиций. И в тот же день конкурсный просмотр! Жюри оценивало не только танец, технику, костюмы, но также мимику и настроение участников. Результаты огласили только во время гала-концерта 15 июля.

Наш третий день – это репетиция с прекрасными педагогами танца Мариушем Ясувенасом и Ханной Лякович. Их позитивная энергия передалась нашим детям, а взрослые получили бесценный опыт работы!

Во второй половине дня состоялся парад всех коллективов: бесконечным потоком шли участники фестиваля по главной улице Кельце, представляя свои страны, стили танца и характер своего народа. Наш коллектив – дети, молодежь и все взрослые – был в народных молдавских костюмах. Всех бурно приветствовали жители и гости города. Дух захватывало от эмоций и впечатлений!

Четвертый день. До обеда репетиция, затем – красочный концерт в Амфитеатре „Кадзельня”, устроенный для гостей организаторами фестиваля. Это было выступление талантливых артистов города Кельце. Великолепная сцена, звук, освещение, режиссура и слаженность работы! Мурашки пробежали по телу от осознания того, что скоро и мы будем выступать на этой сцене.

Пятый день. Репетиция. Вечером – конкурс скаутской песни. Наш коллектив представляла Ева Зелек с песней „Jest takie miejsce, taki kraj”. Патриотическая песня юной исполни-



тельницы покорила сердца зрителей, у некоторых на глазах появились слезы – вот главная награда для артистки!

Шестой день. Утренняя репетиция. А вечером на открытой сцене в центре Кельце состоялся концерт. „Стырчанские колокольчики” представили программу из польских и молдав-

ских народных танцев. Наше выступление было встречено громкими овациями. Интервью, слова восхищения и благодарности, фотосессия – и снова только положительные эмоции!

Седьмой день, как всегда, начался с репетиции. Вечером мы смотрели концерт коллективов города Кельце. ▶





Восьмой и девятый дни – усиленные репетиции с утра до вечера в Амфитеатре „Кадзельня“. А результат все увидели на гала-концерте. Дружная, сплоченная работа всех ансамблей и солистов, руководителей и технического персонала принесла колоссальные результаты! Сотни выступающих, тысяча зрителей! Телевидение транслирует все выступление. На сцене – артисты, поражающие своим мастерством, за кулисами – переживания, эмоции. И слезы счастья, когда наш ансамбль „Стырчанские колокольчики“ называют победителем в категории фольклорных танцев!

Позабыты все трудности – ежедневные трехкилометровые походы на репетиции и обратно (в жару и проливной дождь!), неудачи на репетициях. **МЫ ПОБЕДИЛИ! МЫ ПЕРВЫЕ!**

Огромное спасибо всем участникам коллектива „Стырчанские колокольчики“ и хореографу Наталье Венгер за терпение, выдержку, сплоченность и просто за то, что вы есть! Особая благодарность опекунам – Ольге Кравченко, Ирине Стрелец, Ирине Швец и Диане Гортоломей, которые во время этой поездки были строгими и любящими мамами для всех детей. Гордость переполняет сердце за дружный наш коллектив.

Лилия Гурская,
руководитель ансамбля „Стырчанские колокольчики“

Słowa podziękowania za zaproszenie na Międzynarodowy Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach kierujemy do Komendanta Festiwalu Tomasza Rejmera i Dyrektora Artystycznego MHFKMS Arkadiusza Szostaka. Jesteśmy wdzięczni za opiekę i organizację pobytu!

Nasz zespół wspierało Stowarzyszenie Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński, które reprezentowali Zdzisław Fąka i Bronisław Biel. Dzięki nim nasze dzieci miały okazję odwiedzić aquapark i otrzymały słodkości.

Rodzice i uczestnicy Zespołu „Styrzańskie Dzwoneczki“



FOT.: SMMRK



17.08.2023. W minionym tygodniu gościliśmy w Polsce zespół z Mołdawii „Styrzańskie Dzwoneczki” z miejscowości Glodeni, który poznaliśmy w 2022 roku na trasie Rajdu Katyńskiego. Ich gościnność podbiła nasze serca. Powstał projekt, aby zespół zaprosić do Polski.

Udało się!

Nasze Stowarzyszenie Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński częściowo sfinansowało przyjazd „Styrzańskich Dzwoneczków”. Zdzisław Fąka jako Przedstawiciel Regionalny SMMRK na województwo świętokrzyskie zadbał o to, żeby goście się nie nudzili, zapewniając im między innymi wyjazdy na basen, słodkości i inne atrakcje.

Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. „Styrzańskie Dzwoneczki” podbiły serca kieleckiej publiczności. Jury festiwalu przyznało naszym przyjaciółom z Mołdawii najwyższe nagrody – Złote Jodły!

Stowarzyszenie Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński

FUNDACJA „POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE”
IM. JANA OLSZEWSKIEGO

**KONKURS
NA ORGANIZACJĘ
MAŁYCH PROJEKTÓW**

W OBSZARZE „WYDARZENIA POLONIJNE”

NABÓR TRZECI - DO 30 WRZEŚNIA 2023

Fundacja
POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE
im. Jana Olszewskiego

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego ogłasza III nabór Konkursu Regrantingowego na realizację **małych projektów** (do kwoty 10 000 zł.), w ramach zadania publicznego pn. „Aktywni w inicjatywach dla polskich spraw” w obszarze „Wydarzenia polonijne”. Konkurs adresowany jest **do organizacji polonijnych i polskich oraz grup nieformalnych** działających w następujących krajach: Białoruś, Bułgaria, Estonia, Gruzja, Kazachstan, Kirgistan, Litwa, Łotwa, **Mołdawia**, Republika Czeska, Rumunia, Serbia, Słowacja, Ukraina, Uzbekistan i Węgry.

Wnioski na projekty realizowane w terminie od 1 października do 15 grudnia można składać w terminie **do 30 września 2023 r.**

Wnioski projektowe należy przygotować na formularzu przygotowanym przez Fundację i przesłać na adres e-mail: **regranting@pol.org.pl**

Przed przesłaniem wniosku projektowego prosimy o zapoznanie się z Regulaminem Konkursu Regrantingowego oraz instrukcją składania wniosków projektowych.

W przypadku pytań lub wątpliwości prosimy o kontakt z koordynatorem zadania publicznego p. Dorotą Guz (email: d.guz@pol.org.pl lub regranting@pol.org.pl, tel.: +48 22 628 55 57 wew.118; +48 507 898 174).

Wyniki III naboru Konkursu Regrantingowego zostaną zamieszczone na stronie internetowej Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego **www.pol.org.pl**, najpóźniej w ciągu 14 dni od dnia zakończenia naboru.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023.

Szczegóły oraz formularze dostępne tutaj:
<https://pol.org.pl/2023/08/29/nabor-w-ramach-iii-konkursu-regrantingowego-2023/>

**NABÓR
WNOSKÓW
PROJEKTOWYCH
NA 2024 ROK**

Fundacja
POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE
im. Jana Olszewskiego

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego ogłasza nabór na wnioski o dofinansowanie projektów działań zaplanowanych **na 2024 rok** w obszarach: **Edukacja, Kultura i promocja Polski na świecie, Publikacje, Dziedzictwo kulturowe i historyczne, Aktywizacja środowisk, Pomoc charytatywna i socjalna oraz wsparcie Mediów.**

Beneficjenci, którzy w ramach obszaru Media uzyskali już potwierdzenie dofinansowania od KPRM na rok 2024 proszeni są o nieskładanie w ramach tego naboru wniosków projektowych na działania objęte finansowaniem w latach 2023-24.

Fundacja akceptuje również wnioski na nabór 2- i 3-letni, na działania realizowane w okresach 2024-2025 oraz 2024-2026.

Nabór potrwa **do 9 października 2023 roku.**

Tak jak w poprzednich latach, zachęcamy Państwa do składania wniosków związanych z rocznicą odzyskania przez Polskę Niepodległości, obroną dobrego imienia Polski oraz działań promujących polską kulturę i historię na świecie.

Wnioski przyjmujemy na załączonych poniżej formularzach, które wypełnione i podpisane należy wysłać na adres e-mailowy: **wnioski@pol.org.pl**

W przypadku pytań i wątpliwości zapraszamy do kontaktu pod numerem telefonu: +48 22 628 55 57 lub +48 516 199 169.

Zachęcamy do składania wniosków o wsparcie finansowe Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego przy projektach realizowanych w 2024 roku.

Szczegóły oraz formularze dostępne tutaj:
<https://pol.org.pl/wnioski-projektowe-na-2024-2025-i-2026-rok/>

Wolontariat na cmentarzu w Jahorliku



Na starym cmentarzu w Jahorliku, znajdującym się do rozbiorów w granicach Rzeczypospolitej, zidentyfikowano ponad 50 obiektów.

Podczas prac porządkowych na cmentarzu w Jahorliku oczyszczony został teren nekropolii. Usunięto z grobów zarośla, trawy i krzewy. Bardzo dziękuję wolontariuszom: Aleksandrowi Bryckiemu, Tatianie i Rusłanowi Jaworskim, Arsenowi Akopowowi, Anatolowi Somnitielnemu, Włodzimierzowi Tichończukowi, Sergiuszowi Mieduszewskiemu i Walentynowi Grabowemu!

Natalia Siniawska, prezes TKP „Jasna Góra” w Tyraspolu

Dni sienkiewiczowskie w Raszkwie i Jahorliku

Pod koniec lipca 2023 roku Towarzystwo Kultury Polskiej „Jasna Góra” w Tyraspolu zorganizowało dni Henryka Sienkiewicza – polskiego pisarza i laureata Nagrody Nobla w dziedzinie literatury.

Tradycyjnie już spotkania sienkiewiczowskie odbyły się w Domu Polskim „Wołodyjowski” w Raszkwie – filii TKP „Jasna Góra” oraz w pamiętnych miejscach Jahorlika i Raszkowa.

Z okazji dni sienkiewiczowskich do Naddniestrza zawitali dostojni goście z Kiszyniowa: Ambasador RP w Kiszyniowie Tomasz Kobzdej, Konsul RP Magda Arsenicz i wicekonsul Magdalena Rocka-Yelkenci oraz członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej „Jasna Góra” z Tyraspolu, Raszkowa, Dubosar i Rybnicy.

Spotkanie rozpoczęło się przy tablicy informacyjnej w Jahorliku (patrz na s. 12), gdzie na przełomie XVII i XVIII wieku przebiegała granica I Rzeczypospolitej. Następnie Pan Ambasador złożył kwiaty na grobach Polaków, spoczywających na cmentarzu katolickim w Raszkwie. W Domu Polskim „Wołodyjowski” odbyło się spotkanie artystyczne – członkowie TKP „Jasna Góra” zaprezentowali przedstawienie teatralne „Przygody Pana Michała” oraz występy wokalne,



przygotowane przez działaczy polonijnych.

Projekt dni sienkiewiczowskich finansowany był ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za granicą 2023.

◀ Prezes Towarzystwa Kultury Polskiej „Jasna Góra” w Tyraspolu Natalia Siniawska wita w Raszkwie Ambasadora RP w Kiszyniowie Tomasza Kobzdej

▼ Zachwycające widowisko w scenerii historycznej



FOT.: Waleria Baranowska

Historyczny Jahorlik

Tablica informacyjno-turystyczna w Jahorliku opisująca historię tego miejsca powstała z inicjatywy Towarzystwa Kultury Polskiej „Jasna Góra” w Tyraspolu. Została oficjalnie odsłonięta w 2021, jednak po dwóch latach z przyczyn obiektywnych (warunki atmosferyczne) tablica potrzebowała odnowienia. Zmiany projektu dokonała Anastazja Arżomandi.

Pierwsza strona:

Zgodnie z Karłowickim traktatem w 1699 roku wzdłuż rzeki Jahorlik ciągnęła się granica polsko-turecka. Postawiono tu trójkątny słup graniczny z napisami w językach polskim, tureckim i łacińskim.

Druga strona:

JAHORLIK NA SKRZYŻOWANIU CYWILIZACJI
Przez stulecia, aż do końca XVIII wieku, Jahorlik znajdował się na styku granic wielkich mocarstw: Rzeczypospolitej, Imperium Osmańskiego oraz podległych mu ziem księstwa mołdawskiego i koczowniczych Tatarów. Właśnie tutaj, u zbiegu rzeki Jahorlik z Dniestrem, zetknęły się i współistniały różne kultury i cywilizacje.

Trzecia strona:

JAHORLIK W MINIONYCH STULECIACH
Miasteczko Jahorlik odegrało znaczącą rolę w dziejach Naddniestrza: mała twierdza obronna, siedziba ukraińskich hetmanów, najbardziej wysunięty na południe punkt Rzeczypospolitej. Po drugim rozbiore Polski Jahorlik został w granicach Imperium Rosyjskiego, zamieszkałym głównie przez ludność ukraińską i żydowską. Do połowy XX wieku osada popadła w ruinę, a część jej terytorium została zalana po uruchomieniu zapory wodnej Dubosary.



▲ Uczestnicy spotkań sienkiewiczowskich przy tablicy w Jahorliku

ПОГРАНИЧНЫЙ СТОЛБ

Słup oznaczający granice Polski

Border pillar



По Карловицкому мирному договору 1699 г. польско-турецкая граница проходила по реке Ягорлык. Об этом свидетельствовала установленная здесь трехгранная кирпичная колонна с надписью на польском, турецком языках и латыни.

Zgodnie z Karłowickim traktatem w 1699 roku wzdłuż rzeki Jahorlik ciągnęła się granica polsko-turecka. Postawiono tu trójkątny słup graniczny z napisami w językach polskim, tureckim i łacińskim.

In 1699, according to the Treaty of Karlowitz, the Polish-Turkish border ran along the Jahorlik River. A triangular brick pillar with an inscription in Polish, Turkish and Latin was erected in its honor.

ANNO 1703, GRANICA, KONIEC POLSKI




Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za granicą 2023.

ЯГОРЛЫК

PEREKRESTOK MIROB

JAHORLIK NA SKRZYŻOWANIU CYWILIZACJI

YAGORLYK-CROSSROADS OF CIVILIZATION

В течении многих столетий, вплоть до конца XVIII в., Ягорлык находился на пересечении рубежей разных держав: Речи Посполитой, Османской империи и подчиненных ей земель Молдавского княжества и кочевых татар. Здесь, у места впадения реки Ягорлык в Днестр, соприкасались, сталкивались и сосуществовали разные культуры и цивилизации.

Przez stulecia, aż do końca XVIII wieku, Jahorlik znajdował się na styku granic wielkich mocarstw: Rzeczypospolitej, Imperium Osmańskiego oraz podległych mu ziem księstwa mołdawskiego i koczowniczych Tatarów. Właśnie tutaj, u zbiegu rzeki Jahorlik z Dniestrem, zetknęły się i współistniały różne kultury i cywilizacje.

For many centuries, until the end of the 18th century, Yagorlyk was at the crossroads of the borders of different powers: the Polish-Lithuanian Commonwealth, the Ottoman Empire and its subordinate lands of the Moldavian principality and nomadic Tatars. Here, at the confluence of the Yagorlyk River with the Dniester, different cultures and civilizations came into contact, collided and coexisted.



КУРГАНЫ

KURHANY

KURGANS

Скифские курганы – неотъемлемая часть ландшафта Приднестровья. В 1784г. Путешественник Иоганн Моуц записал: «здесь курганы больше, чем людей». Еще на карте XIX века цепи курганов отмечены вдоль дорог, связывающих Ягорлык с другими поселениями Подолья и примерноморской степей.

Scythian kurgans are an integral part of the landscape of Hridnestrovia. In 1784, the traveler Johannes Muntz wrote: "There are more kurgans here than people." The chains of kurgans along the roads connecting Yagorlyk with other settlements of Podolia and the Black Sea steppes are marked on the maps of the 19th century.

ТАТАРСКИЕ НАБЕГИ

NAJAZDY Tatarskie

TATAR RAIDS

Расположение Ягорлыка на границе с Египетской Ордой делало немаловажное место в татарских набегах. Последний из крупных рейдов произошел в 1768-1769гг., когда татарские отряды подвергли разорению обширные территории Правобережной Украины, включая и Ягорлык.

The location of Yagorlyk on the border with the Egiptian Horde made numerous Tatar raids inevitable. The last of the largest raids took place in 1768-1769, when the Tatar hordes ravaged the vast territories of Right-bank Ukraine, including Yagorlyk.

РЕЗИДЕНЦИЯ ГЕТМАНОВ

REZYDENCJA HETMANÓW

HETMANS' RESIDENCE

В 1669г. Казачество Правобережной Украины принимает османскую власть. Создается украинский сандак в Немирове. Назначенные турками гетманами нередко выбирали удобным расположенный Ягорлык в качестве временной резиденции базы для рейдов своих отрядов на север в Подолье.

In 1669, the Cossacks from Right-bank Ukraine took over the Ottoman power. A Ukrainian sandzak with a center in Niemirow was created. The hetmans appointed by the Turks often chose conveniently located Yagorlyk as a temporary residence and base for their "troops" raids to the north in Podolia.

СТАТУС

STATUS

THE STATUS

Как село, Ягорлык указан в актах раздела имений кн. Острожских 1603 и 1621 гг. В 1672-1699 находился в составе Правобережной Украины, где большое влияние имели вассальные османские украинские гетманы. После ухода турок Ягорлык принадлежал кн. Любомирским. С разделом Польши в 1795г. стал государственным местечком в Российской Империи.

Yagorlyk was mentioned as a village in the partition acts of the estates of the prince Ostrogskiy in 1603 and 1621. In 1672-1699, it was part of Right-bank Ukraine, where Ukrainian hetmans, vassals of the Ottomans, had great influence. After the Turks left, Yagorlyk became the property of the princes Lubomirski. After the partition of Poland in 1795, it became a state-owned town in the Russian Empire.

ПОЛЕВЫЕ ФОРТИФИКАЦИИ XVIII В.

FORTYFIKACJE Z POŁOWE Z XVIII WIEKU

FIELD FORTIFICATIONS OF THE 18TH CENTURY

В период русско-турецкой войны 1768-1774 гг. солдаты 2-ой армии под командованием графа П.И. Панина вблизи Ягорлыка были сооружены укрепления в виде цепи рвов и валов. Известно, что остатки фортификации сохранились в 1944г.

Podczas wojny rosyjsko-tureckiej 1768-1774 r. żołnierze 2 Armii pod dowództwem hrabiego P.I. Pania w pobliżu Ягорлыка zbudowali fortyfikacje w formie łańcucha rowów i wałów obronnych. Wiadomo, że pozostałości fortyfikacji zachowały się do 1944 roku.

ЗАМОК

ZAMEK

THE CASTLE

Замок в Ягорлыку был возведен в XVI веке, но ни и при каких обстоятельствах доподлинно неизвестно. Уточняется, что был сожжен казаками в 1683 году. После, вероятно, не восстанавливался. Остатки замка в форме прямоугольного городища 102x73м, обнесенного валом высотой 1,5-3 м, находятся в южной части клада.

The castle in Yagorlyk was built in the 16th century, but it is not known for certain who built it and under what circumstances. It is mentioned that it was burned down by the Cossacks in 1683, after which it was probably not rebuilt. There remains of the castle are located in the southern part of the promontory in the form of a rectangular settlement 102 by 73 meters, surrounded by a wall 1.5-3 meters high.

ЯГОРЛЫК

В ПРОШЛЫЕ ВЕКА

JAHORLIK W MINIONYCH STULECIACH

YAGORLYK IN THE PAST CENTURIES

Местечко Ягорлык сыграло большую роль в истории Приднестровья: небольшая защитная крепость, резиденция украинских гетманов, крайняя южная точка владений Речи Посполитой. После второго раздела Польши Ягорлык стал государственным местечком в Российской империи с преимущественно украинским и еврейским населением. К середине XX в. поселение пришло в запустение, а часть его территории была подтоплена после ввода в действие плотины Дубоссарской ГЭС.

The settlement (miasteczko) of Yagorlyk played a significant role in the history of Transnistria: a small defensive fortress, the residence of Ukrainian hetmans, the southernmost point of the possessions of the Polish-Lithuanian Commonwealth. After the second partition of Poland, Yagorlyk became a state-owned town in the Russian Empire with a predominantly Ukrainian and Jewish population. By the middle of the XX century Yagorlyk fell into disrepair, and part of its territory was flooded after the construction of the Dubossary hydroelectric dam.



ЦЕРКОВЬ СВЯТОГО ИЛИИ

CERKIEW ŚW. ILJI

THE CHURCH OF ST. ILYA

Деревянная церковь св. Илии была построена в 1708г. На месте преемственной церкви Преподобной Богородицы. В 1723 году священником был молдаванин Ион Сулима, ранее служивший в Рашкове. Так украинская греко-католическая церковь была переведена в православную в 1794 году.

The wooden church of St. Ilya was built in 1708 on the site of the former church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary. In 1723, the priest was Ion Sulima, a Moldavian who had previously served in Rasków. Being a Ukrainian Greek Catholic church, it was later transformed into an Orthodox church in 1794.

КЛАДБИЩЕ

CMENTARZ

THE CEMETERY

На месте разрушенного замка, за местечком, располагалась христианская кладбище. Сохранившиеся могильные плиты, датируемые XIX в., имеют надписи на польском и русском языках. Встречаются надгробия в форме крестов, типичных для местной традиции.

The Christian cemetery was located on the site of the destroyed castle near the town. There are inscriptions in Polish and Russian. There are tombstones in the form of Maltese crosses, typical of the local tradition.

ПОЛЕВЫЕ ФОРТИФИКАЦИИ XVIII В.

FORTYFIKACJE Z POŁOWE Z XVIII WIEKU

FIELD FORTIFICATIONS OF THE 18TH CENTURY

Во время русско-турецкой войны 1768-1774 гг. солдаты 2-ой армии под командованием графа П.И. Панина вблизи Ягорлыка были сооружены укрепления в виде цепи рвов и валов. Известно, что остатки фортификации сохранились в 1944г.

During the Russo-Turkish war of 1768-1774, soldiers of the 2nd Army under the command of General Count Petr Ivanovich Panin built fortifications in the form of redoubts and walls near Yagorlyk. It is known that the remains of the fortifications survived until 1944.

ЗАМОК

ZAMEK

THE CASTLE

Замок в Ягорлыку был возведен в XVI веке, но ни и при каких обстоятельствах доподлинно неизвестно. Уточняется, что был сожжен казаками в 1683 году. После, вероятно, не восстанавливался. Остатки замка в форме прямоугольного городища 102x73м, обнесенного валом высотой 1,5-3 м, находятся в южной части клада.

The castle in Yagorlyk was built in the 16th century, but it is not known for certain who built it and under what circumstances. It is mentioned that it was burned down by the Cossacks in 1683, after which it was probably not rebuilt. There remains of the castle are located in the southern part of the promontory in the form of a rectangular settlement 102 by 73 meters, surrounded by a wall 1.5-3 meters high.



Do końca życia dziwiła się światu

Poetka i eseistka.
Laureatka literackiej nagrody Nobla za rok 1996.
Urodziła się 2 lipca 1923 roku
w Bninie pod Poznaniem – według metryki,
bo rodzinne przekazy wskazują Kórnik.
Związana całe życie z Krakowem.
Zmarła tamże 1 lutego 2012 roku.

Wisława Szymborska wydała 13 tomów wierszy – *Dłatego żyjemy* (1952), *Pytania zadawane sobie* (1954), *Wołanie do Yeti* (1957), *Sól* (1962), *Sto pociech* (1967), *Wszelki wypadek* (1972), *Wielka liczba* (1976), *Ludzie na moście* (1986), *Koniec i początek* (1993, 1996), *Chwila* (2002), *Dwukropek* (2005), *Tutaj* (2009) oraz – opublikowany pośmiertnie, niedokończony tom *Wystarczy* (2012). W 2023 roku, nakładem Wydawnictwa Znak ukazały się *Wiersze wszystkie*. W książce znalazły się wszystkie utwory poetyckie Szymborskiej, w tym te nigdy nie publikowane oraz te przepisane z rękopisów i maszynopisów.

Jej wiersze zostały przetłumaczone na ponad czterdzieści języków.

Publikowała także przekłady poezji, głównie z francuskiego i niemieckiego.

Wisława Szymborska otrzymała wiele prestiżowych wyróżnień. W 1991 roku przyznano jej Nagrodę im. Goethego, w 1995 roku została laureatką Nagrody Herdera. W maju 1995 roku Uniwersytet Poznański nadał jej tytuł doktora honoris causa. W 1996 roku Wisława Szymborska otrzymała Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury, najważniejsze wyróżnienie przyznawane ludziom pióra. W 2001 roku została członkinią honorową American Academy of Arts and Letters. W 2011 roku uhonorowano ją najwyższym odznaczeniem państwowym – Orderem Orła Białego.

CELEBRYTKA MIMO WOLI

Dorobek poetycki Szymborskiej, ilościowo skromny – opublikowała ok. 350 wierszy – od trzeciego, październikowego tomu „Wołania do Yeti” (1957) do pośmiertnie wydanego „Wystarczy” (2012) – zawsze znajdował uznanie krytyki i czytelników.

Najbliższe otoczenie zapamiętało ją jako osobą skromną, ceniącą spokój. Nie uznawała pytań ingerujących w czyjąkolwiek prywatność, ani nie uważała za stosowne mówić o sobie. Źle znosiła wszelkie ostentacje czy celebry, stąd też ogłoszenie jej laureatką literackiego Nobla, kiedy to w miesiąc musiała udzielić więcej wywiadów, niż przez całe dotychczasowe życie, stanowi w jej życiu cezurę, nazywaną przez przyjaciół „tragedią sztokholmską”.

Poetka nie lubiła rozmów o literaturze czy tajnikach poetyckiego warsztatu, wychodząc z założenia, że autor powinien się wypowiadać wyłącznie w swoich utworach. Emanujące z tekstów Szymborskiej pierwszorzędne poczucie humoru towarzyszyło jej na co dzień. Przejawiało się choćby w obdarowywaniu przyjaciół i znajomych kartkami z dowcipnymi kolażami własnej roboty lub loteryjkami, w których fantami były drobne upominki, najczęściej rozkosznie kiczowate.

DZIECIŃSTWO I MŁODOŚĆ

Talent poetycki Wisławy ujawnił się w latach dziecięcych, kiedy to za wierszyk, koniecznie zabawny, ojciec obdarowywał ją drobną monetą.

Ojciec, Wincenty Szymborski pracował jako zarządca dóbr hrabiego Władysława Zamoyskiego, początkowo w Zakopanem, gdzie leczył płuca. Kolejna choroba, tym razem serca, zmusiła go do opuszczenia gór. Wraz z żoną, Anną Marią z domu Rottermund i córką Nawoją przeniósł się do Kórnik, gdzie przyszła na świat jego druga córka, Wisława. Po śmierci

hrabiego w 1924 roku, Szymborscy przenieśli się do Torunia, a pięć lat później do Krakowa.

Z podwawelskim grodem poetka związała resztę swojego życia. Uczęszczała do Gimnazjum Sióstr Urszulanek, a podczas wojny uczyła się na tajnych kompletach i zdała maturę w 1941 roku. Chcąc uniknąć wywózki do Rzeszy, w 1943 roku została urzędniczką na kolei.

Niezwykły talent plastyczny pozwolił jej zilustrować nowe wydanie podręcznika „First steps in English” Jana Stanisławskiego. Wciąż pisała i w 1945 roku w krakowskim „Dzienniku Polskim” zadebiutowała wierszem „Szukam słowa”. Rok później podjęła studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, po czym przeniósła się na socjologię, ale trudna sytuacja materialna zmusiła ją do przerwania nauki.

POETKA I REDAKTORKA

Pierwszy tom poetycki „Dłatego żyjemy” poetka wydała w 1952 i w tym samym roku została członkiem Związku Literatów Polskich. Pisanych w duchu epoki wierszy z tego, ani z następnego zbioru „Pytania zadawane sobie” (1954), autorka nigdy nie włączała do późniejszych wyborów czy antologii.

W latach 1953-1966 Szymborska kierowała działem poezji w „Życiu Literackim”, współredago-

wała z Włodzimierzem Maciągiem rubrykę „Początki literacka”, pisała felietony „Lektury nadobowiązkowe” (1967-1981), które później publikowała też w innych periodykach. Od 1983 roku współpracowała z „Tygodnikiem Powszechnym”, wkrótce również z mówionym „NaGłosem”. Od 1988 roku była członkiem Pen Clubu, a od 2001 – członkiem honorowym Amerykańskiej Akademii Sztuki i Literatury.

Moje wiersze nie są do grania, do śpiewania ani do tańczenia. Moje wiersze są do czytania i do myślenia!

Wisława Szymborska

ŚWIATOWA POPULARNOŚĆ

W Stanach Zjednoczonych, gdzie tomiki poetyckie sprzedają się na ogół w nakładach dwutysięcznych, pierwszy po Noblu wybór „View with a Grain of Sand” w tłumaczeniu Stanisława Barańczaka i Clare Cavanagh osiągnął nakład 120 tysięcy egzemplarzy. W Niemczech były rekordy 60-tysięczne wydania w przekładzie Karla Dedeciusa, podobnie jak i w Szwecji kilkunastotysięczne w tłumaczeniu Andersa Bodegård.

Wisława Szymborska była jedną z tych kobiet, których słowa na zawsze powinniśmy pamiętać. Przed Wami garść cytatów z utworów poetki.

☑ Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła.

☑ Każdy przecież początek to tylko ciąg dalszy, a księga zdarzeń zawsze otwarta w połowie.

☑ Ktoś tutaj był i był, a potem nagle zniknął i uporczywie go nie ma.

☑ Nie ma pytań pilniejszych od pytań naiwnych.

☑ Nie ma takiego życia, które by choć przez chwilę nie było nieśmiertelne.

☑ Przepraszam dawną miłość, że nową uważam za pierwszą. Świat jest tak wielki, że wszystko jest szczegółem.

☑ Życie, choćby i długie, zawsze będzie krótkie.

☑ Żyjemy dłużej, ale mniej dokładnie i krótszymi zdaniem.

☑ Po każdej wojnie ktoś musi posprzątać.

☑ Nie umiem się nadziwić, namilczeć się temu.

☑ Umrzeć, tego nie robi się kotu. Bo co ma począć kot W pustym mieszkaniu...

☑ Żaden dzień się nie powtórzy, Nie ma dwóch podobnych nocy, Dwóch tych samych pocałunków, Dwóch jednakich spojrzeń w oczy.

Cenimy Wisławę Szymborską szczególnie za to, że jest autorką bliską ludziom, która nie stawia się wyżej od czytelnika. Odnajdujemy w jej wierszach swoje myśli, odczucia, postrzeganie świata. Ta poezja zachwyca mądrością i głębią, a z drugiej strony – prostotą.

Mapa

Płaska jak stół,
na którym położona.
Nic się pod nią nie rusza
i ujścia sobie nie szuka.
Nad nią – mój ludzki oddech
nie tworzy wirów powietrza
i całą jej powierzchnię
zostawia w spokoju.

Jej niziny, doliny zawsze są zielone,
wyżyny, góry żółte i brązowe,
a morza, oceany to przyjazny błękit
przy rozdzieranych brzegach.

Wszystko tu małe, dostępne i bliskie.
Mogę końcem paznokcia przyciskać wulkany,
bieguny głaskać bez grubych rękawic,
mogę jednym spojrzeniem
ogarnąć każdą pustynię
razem z obecną tuż tuż obok rzeką.

Puszcze są oznaczone kilkoma drzewkami,
między którymi trudno by zabłądzić.
Na wschodzie i zachodzie,
nad i pod równikiem –
cisza, jak makiem zasiał,
a w każdym czarnym ziarnku
żyją sobie ludzie.
Groby masowe i nagłe ruiny
to nie na tym obrazku.

Granice krajów są ledwie widoczne,
jakby wahały się – czy być czy nie być.

Lubię mapy, bo kłamią.
Bo nie dają dostępu napastliwej prawdzie.
Bo wielkodusznie, z poczciwym humorem
rozpościerają mi na stole świat
nie z tego świata.

Wielkie to szczęście

Wielkie to szczęście
nie wiedzieć dokładnie,
na jakim świecie się żyje.

Trzeba by było
istnieć bardzo długo,
stanowczo dłużej
niż istnieje on.

Choćby dla porównania
poznać inne światy.

unieść się ponad ciało
które niczego tak dobrze nie umie,
jak ograniczać
i stwarzać trudności.

Dla dobra badań,
jasności obrazu
i ostatecznych wniosków
wzbic się ponad czas,
w którym to wszystko pędzi i wiruje.

Z tej perspektywy
żegnajcie na zawsze
szczegóły i epizody.

Liczenie dni tygodnia
musiałoby się wydawać
czynnością bez sensu,
wrzucenie listu do skrzynki
wybrykiem głupiej młodości,

napis „Nie deptać trawy”
napisem szalonym.

(Koniec i początek, 1993)

Stronę opracowała Marita Rogowa

STOWARZYSZENIE „POLONIA” W RYBNICY uczestniczy w projekcie „PRZYBLIŻYĆ SZYMBORSKA”



Stowarzyszenie „Polonia” w Rybnicy obecnie jest w trakcie realizacji projektu „PRZYBLIŻYĆ SZYMBORSKA”.

Projekt składa się z kilku etapów. Pierwsza część została już zrealizowana przez rybnicką młodzież uczestniczącą w kursie języka polskiego, która przebywając w Krakowie, oprowadzała po Parku im. Wisławy Szymborskiej, deklamowała i zgłębiała twórczość polskiej laureatki Nagrody Nobla w dziedzinie literatury.

Park został otwarty 2 lipca br. z okazji setnej rocznicy urodzin poetki. Został zaprojektowany jako zespół przenikających i uzupełniających się wnętrz ogrodowych. Kompozycja parku została uzupełniona o elementy nawiązujące do jego patronki (*więcej o Parku im. Wisławy Szymborskiej na stronie 26*).

Pomysłodawczynią projektu „Przybliżyć Szymborską” i autorką scenariusza jest Monika Lotosz – nauczycielka języka polskiego skierowana przez ORPEG do Mołdawii, która czuwa nad jego realizacją razem z Prezes Stowarzyszenia „Polonia” w Rybnicy – Iną Sajewską.



OBÓZ EDUKACYJNY W DNIESTROWSKU



Dziękujemy wszystkim opiekunom z Polski i wolontariuszom z Towarzystwa Kultury Polskiej „Jasna Góra” za wspaniałe dni wakacyjne!
Uczestnicy Obozu Edukacyjnego



LATO
2023

STUDIUM EDUKACJI: Obóz Letni o profilu humanistycznym dla dzieci i młodzieży z Naddniestrza

W sierpniu br. Towarzystwo Kultury Polskiej „Jasna Góra” w Tyraspolu zorganizowało Obóz Letni dla dzieci i młodzieży, w którym udział wzięło 30 osób polskiego pochodzenia z całego Naddniestrza, wraz z opiekunami. Poza zajęciami edukacyjnymi, związanymi z nauką języka polskiego za pomocą dramy teatralnej, odbyły się zajęcia z rzeźby, rysunku, malarstwa, historii sztuki, a także poezji.

Obóz letni dla dzieci i młodzieży z Towarzystwa Kultury Polskiej „Jasna Góra” zorganizowano w Dniestrowsku – najdalej na południe wysuniętym mieście w Naddniestrzu. Podczas obozu odbyły się warsztaty profilowane, wielopłaszczyznowe z konwersacją języka polskiego. Organizatorzy zaprosili do udziału specjalistów z Polski – lektorów, pedagogów i rehabilitantów.

Warsztaty pt. „Zrozumieć świat osób niewidomych” podczas obozu edukacyjnego prowadził Marek Pantuła, honorowy członek TKP „Jasna Góra”.

– W zupełnej ciemności uczestnicy obozu przeszli szkolenie z samoobsługi osób niewidomych, uczyli się przyrządzać kanapki, przyszywać guziki, a także opanowali podstawy orientacji przestrzennej. Podczas zajęć wykorzystano konwersacje językowe w przestrzeni świata osób niewidomych z uaktywnieniem intelektu, zdobywania wiedzy o przeciwnych biegunach bytu człowieka ze szczególnym uwzględnieniem nowych pojęć jak „idea Platona”, co bardzo bogaciło kulturę języka polskiego. Uaktywniono empatię, która stała się powodem głębszego zrozumienia siebie samego, a przez to innych osób. Dla młodych ludzi była to prawdziwa lekcja życia z dużą dozą zabawy na wesoło – opowiada Marek Pantuła.

Zajęcia ze sztuki linorytu prowadził Jerzy Jankowski. Podczas zajęć młodzi adepci sztuki wykonywali prace z linorytu z jednoczesną nauką języka polskiego,

poznając nową terminologię i dyskurs językowy.

Podczas warsztatów z Justyną Wielkiewicz odbyła się etiuda pantomimiczna z ćwiczeniami stymulującymi, które rozwijały naukę języka polskiego, z uwzględnieniem plastyki ciała, koncentracji, wyższego poziomu działania umysłowego. Dzieci pracowały i bawiły się poprzez rozwijanie barwy głosu, intonacji, korygowanie wad wymowy. Podczas zajęć zostały uruchomione nie tylko ćwiczenia rozwijające intelekt, ale też wrażliwość emocjonalną, słuchową, wzrokową, dotykową i intonację głosu przy konwersacjach języka polskiego.

W jeden z dni grupa teatralna, działająca przy Towarzystwie Kultury Polskiej „Jasna Góra” przedstawiła dla uczestników obozu edukacyjnego sztukę „Pan Wołodyjowski” na podstawie trylogii Henryka Sienkiewicza.

W ramach obozu edukacyjnego odbyła się wycieczka „Śladami kultury i historii Polski” do miejscowości Berezowka (północno-wschodnia część Mołdawii), gdzie

znajduje się pomnik Hetmana Stanisława Żółkiewskiego, zbudowany w XVII wieku w miejscu jego śmierci. Pod pomnikiem młodzież złożyła kwiaty, wysłuchała wykładu z historii Polski, zaśpiewała hymn polski oraz inne pieśni patriotyczne.

– W sumie przemierzaliśmy 900 kilometrów z Dniestrowska do Berezowki i z powrotem, by odkryć, poznać, przeżyć i współtworzyć polską historię – zaznacza Natalia Siniawska, prezes TKP „Jasna Góra”.

Obóz cieszył się ogromnym powodzeniem i uznaniem. Stał na wysokim poziomie edukacji języka polskiego, historii, zdobywania wiedzy o świecie, rozwoju osobowości, indywidualności, intelektu i sfery emocjonalnej u dzieci i młodzieży.

Projekt dofinansowany przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. świętego Maksymiliana Marii Kolbego ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki. Przedsięwzięcie wspierała też Fundacja Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego.

Mój syn Maks wrócił z obozu bardzo szczęśliwy i nie przestaje opowiadać!

W dzisiejszych czasach ciężko dziecko czymś zainteresować i zmobilizować. Waszej ekipie się to udało, za co wielki szacunek.

Bardzo dziękujemy za wspaniałą organizację, opiekę nad dziećmi oraz za moc wrażeń dostarczonych naszym dzieciom ♥

Marina Nedelcov

PO PROSTU POLSKI. Галопом по Европам (и не только) часть II

В первой части, опубликованной в № 7/2023 „Jutrzenki”, речь шла о названиях польских городов.

С названиями государств в польском языке тоже имеются свои сложности. Пожалуй, самое необычное наименование страны в польском языке – это слово **Włochy**, которым поляки называют Италию. Как и в случае с некоторыми городами, секрет этого странного названия скрыт в глубине веков. Вероятнее всего, он связан с наименованием какой-то группы древних племен: по одной версии – кельтоязычными вольками, по другой – романоязычными волохами. Любопытно, что есть в польском и слово *Italia*, но его употребляют только в отношении исторического региона, примерно совпадающего с территорией современной Италии.

Казалось бы, само слово *Włochy* не очень-то похоже на название страны, ведь оно явно множественного числа. Дело в том, что в польском есть целая группа таких названий, когда подразумевается, конечно, одно конкретное государство, но вот само название грамматически относится ко множественному числу. В русском языке такое тоже бывает: например, Нидерланды или Филиппины, когда множественное число обусловлено оригинальной формой. Однако в польском таких названий гораздо больше и они никак не связаны с числом в оригинале: **Niemcy** (Германия), **Czechy** (Чехия), **Węgrzy** (Венгрия), **Indie** (Индия), **Chiny** (Китай). Важно не перепутать название страны с названием населяющего ее народа. В случае с немцами они будут идентичным, а вот в Италии (**Włochy**) живут **Włosi**, в Чехии (**Czechy**) – **Czesi**, в Венгрии (**Węgrzy**) – **Węgrzy**. В случае с азиатскими странами едва ли возникнет такая путаница: в Китае (**Chiny**) живут **Chińczycy**, а в Индии (**Indie**) – **Hindusi**.



Другая сложность, с которой мы можем столкнуться, – это грамматический род названия государства. Мы видели подобные ситуации в случае городов, со странами то же самое. Необходимо просто запоминать род того или иного наименования: **Meksyk** (Мексика) – мужского рода, а вот **Tajlandia** (Таиланд), **Tunezja** (Тунис), **Algeria** (Алжир), **Somalia** (Сомали) – женского. Кроме того, с названиями в среднем роде снова появляется проблема склонения! Нам ведь не придет в голову по-русски склонять название Марокко, однако в польском это необходимо (**Maroko – w Maroku**, (Марокко – в Марокко).

Названия некоторых стран в польском, как и в русском, – переводы оригинала: **Stany Zjednoczone Ameryki** (или **Stany Zjednoczone**, или просто **Stany** – сокращенное название употребляется куда чаще), **Wielka Brytania** (Великобритания), **Czarnogóra** (Черногория) или самопровозглашенное госу-

дарство **Naddniestrze** (Приднестровье).

Следует также внимательно следить за написанием и произношением названий государств, которые, казалось бы, похожи на русские, например: **Bułgaria** (Болгария), **Macedonia** (Македония), **Cypr** (Кипр), **Łotwa** (Латвия), **Rwanda** (Руанда), **Malediwy** (Мальдивы), **Seszele** (Сейшелы).

Кстати, названия географических объектов тоже имеют свою специфику. Например, названия морей и океанов на польском обязательно имеют строгий порядок слов: сначала существительное, потом – прилагательное. Сравните: **Morze Czarne** – Черное море, **Morze Bałtyckie** – Балтийское море, **Ocean Spokojny** – Тихий океан и т. д. В свою очередь, реки, как и города, могут носить наименования, образованные от латинского варианта: **Sekwana** (лат. Sequana) – Сена, **Tamiza** (лат. Tamesis, Tamesa) – Темза.

Юнна Коробейникова
źródło: novayapolsha.pl

CZYNNIENIE DOBRA DAJE SZCZĘŚCIE

W dniach 16-21 lipca bolesławiecki oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich realizował działania w Mołdawii w ramach projektu „W trosce o pamięć i zachowanie polskiego dziedzictwa kulturowego w Mołdawii” dotowanego przez Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA.

Szefowa bolesławieckiej organizacji Barbara Smoleńska relacjonuje:

– W projekcie wzięło udział 19 osób, w tym 13 członków bolesławieckiego oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Do grupy wolontariuszy dołączyli kierownicy oraz zaprzyjaźnieni wolontariusze akcji „Mogiłę pradziada ocal od zapomnienia” z Góry, Wrocławia i Chocianowa.

Po długiej i wyczerpującej podróży dojechaliśmy do wsi Styrca, gdzie mieliśmy zaplanowany nocleg w Domu Polskim. Przed domem oczekiwała nas pani dyrektor Ludmiła Jabłońska. Zostaliśmy bardzo ciepło przyjęci.

Mołdawia jest najbiedniejszym krajem w Europie, dlatego w pierwszej chwili niektórzy wolontariusze byli przerażeni biedą, jaką zobaczyli. Wkrótce jednak okazało się, że trudne warunki mieszkaniowe nikomu nie przeszkadzały. Wręcz przeciwnie, wolontariusze byli zachwyceni taką formą spędzania czasu wolnego – bo czynienie dobra daje szczęście.

W Styrce porządkowaliśmy oraz inwentaryzowaliśmy cmen-



tarz, na którym pochowani są dawni i obecni mieszkańcy Styrca. Styrca jest najbardziej polską wsią w Mołdawii, nazywaną „Małą Warszawą”. Założona została pod koniec XIX w. przez Polaków, którzy wykupili ziemię od Jelizawety Kukurianowej i osiedlili się na niej. Obecnie mieszkają tu już w większości ludzie w podeszłym wieku. Młodzi wyjechali do Polski lub do miast, np. Bielc.

W Domu Polskim w Bielcach przywitała nas pani dyrektor Oleśia Górńska wraz z młodzieżą i seniorami – Polakami, którzy byli w stanie samodzielnie przyjść na spotkanie. Aby przekazać życzenia i paczki żywnościowe przywie-

zione z Polski dla chorych, pojechaliśmy do ich domów. Spotkania z najstarszymi Polakami – zarówno w Styrce, jak i w Bielcach – były pełne emocji, łez i wzruszeń. Czuliśmy, że nasza obecność jest ważna dla tych ludzi. Mówili: „nie ten prezent jest najważniejszy, ale wasza obecność”. Jedna z pań zaintonowała hymn polski, który razem odśpiewaliśmy.

Celem projektu był wzrost wiedzy, umiejętności oraz zaangażowania młodzieży i dorosłych w ochronę materialnych elementów polskiego dziedzictwa kulturowego w Mołdawii.

źródło: istotne.pl
fot. Barbara Smoleńska



Dzieci z Mołdawii i Ukrainy na wakacjach w Lubuskim



W sierpniu br. Lubuskie gościło dzieci z Mołdawii i Ukrainy. Młodzież przyjechała na zaproszenie marszałek Elżbiety Anny Polak oraz Zarządu Województwa Lubuskiego.

Dla dzieci z Ukrainy, z obwodu sumskiego, pobyt w Lubuskim to chwila zapomnienia o wojnie. Dla grupy nastolatków z mołdawskiego miasta Soroki, mających polskie korzenie, to okazja do poznania kraju swoich przodków.

– A dla wszystkich nas to doskonała wymiana kulturowa – podkreśla jedna z opiekunek, Oxana Satirovici, prezes kiszyniowskiego Centrum Przedsiębiorczości i Rozwoju Mołdawia-Polska.

W czwartek, 10 sierpnia, obie grupy zwiedziły z przewodnikiem Muzeum Etnograficzne w Ochli. Dzieci dowiedziały się, jak kiedyś mieszkali w Polsce nasi przodkowie – w jakich warunkach, w jakich domach, jak wyglądało ich życie codzienne. Na terenie Muzeum Etnograficznego spotkały się z wicemarszałkiem Łukaszem Poryckim. – Jako region partnerski dla obwodu sumskiego, chcieliśmy m.in. w taki sposób wesprzeć najmłodszych, którzy doświadczają teraz wojennej traumy. Natomiast pobyt dzieci z Mołdawii to pokłosie majowej wizyty studyjnej przedstawicieli lubuskiego Zarządu, którzy po Kongresie Polonijnym mieli okazję uczestniczyć w Festiwalu „Polska Wiosna w Mołdawii” w Kiszyniowie i zaprosili grupę dzieci, by zobaczyły kraj swoich przodków – mówił wicemarszałek.

Dla młodych Polonusów, zrzeszonych w Związku Polaków w Sorokach i uczących się języka polskiego, to był pierwszy pobyt w Polsce.

Podczas spotkania z wicemarszałkiem dzieci podzieliły się wrażeniami z pobytu w Zielonej Górze i województwie lubuskim. Wychowawcy dziękowali za lubuską gościnność i serdeczność. Grupy były zachwycone pięknem przyrody regionu lubuskiego. Podobał się też bogaty program pobytu.

Na zakończenie spotkania wszystkie dzieci otrzymały podarunki – plecaki z przyborami szkolnymi i gadżetami. Opiekunki grup także przekazały prezenty dla wicemarszałka i Zarządu Województwa Lubuskiego.

– Nocowaliśmy w Wojewódzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Drzonkowie. Korzystaliśmy z kortów i obiektów jeździeckich. Niektóre dzieci pierwszy raz korzystały z basenu i miały okazję nauczyć się pływać – cieszyły się opiekunki z Mołdawii Oxana Satirovici i Rodika Młyńska, prezes Związku Polaków w Sorokach.

Oprócz aktywnego spędzania czasu na terenie ośrodka w Drzonkowie, Polonusi uczestniczyli też w różnych warsztatach plastycznych i artystycznych. W Regionalnym Centrum Animacji i Kultury wzięli udział w zajęciach tanecznych. Odwiedzili Centrum Nauki Keplera w Zielonej Górze i park linowy w Nowej Soli.

Dzieci z Mołdawii zakończyły pobyt w Lubuskim w niedzielę, 13 sierpnia.

na podstawie lubuskie.pl



W Lubuskim Polonusi z Mołdawii doświadczyli prawdziwej wakacyjnej atmosfery!



TRADYCJE HAFCIARSKIE W DOBRZENIU WIELKIM

– nowy wpis na Krajowej liście niematerialnego dziedzictwa kulturowego



Zwyczaje hafciarskie przekazywane są z pokolenia na pokolenie w rodzinnych domach, ale także – zwłaszcza ostatnio – w sposób świadomy i zorganizowany dzięki warsztatom organizowanym przez Dom Kultury w Dobrzaniu Wielkim. Tradycje związane z haftem na Śląsku Opolskim sięgają już X-XI wieku. Znane są m.in. z badań archeologicznych na Ostrówku w Opolu, podczas których odkryto zdobione trzewiki.

W tradycji ludowej hafty i wyszycia występowały w ścisłym powiązaniu ze strojem. Krój stroju, materiał z jakiego był wykonany, typ użytych nici miał wpływ na barwę, ornament i kompozycję haftu. Haft pełnił nie tylko funkcję zdobniczą, informował także o zamożności i pozycji społecznej właściciela, a także był swoistym wyróżnikiem danej społeczności, gdyż różnice w haftach występowały w obrębach danej wspólnoty, miejscowości czy parafii.

W hafcie wykonywanym przez mieszkanki Dobrzania Wielkiego, podobnie jak w hafcie śląskim, dominują motywy roślinne – kwiaty i gałązki o naturalistycznych lub mocno stylizowanych formach. Najbardziej charakterystyczny jest motyw róż, nazywany różami śląskimi, które przedstawiane są w rozkwicie lub pączkach. Kwiaty te są głównymi motywami wyszywanymi na fartuchach i narożnikach chust. Inf. MKiDN

Jutrzenka 8/2023

24

POZNAJĄC KULTURĘ I SMAKI WSCHODNIE

MOŁDAWSKI STRÓJ LUDOWY

Charakterystyczną cechą stroju mołdawskiego jest krój w talii, pasek, zastosowanie białej tkaniny.

Głównym składnikiem mołdawskiego stroju jest koszula w kształcie tuniki. Takie koszule były bogato zdobione haftem – na piersi, na dole, na rękawach i kołnierzu.

Żeński strój przed ślubem wykluczał noszenie nakrycia głowy, przypominające ręcznik, a na święta strój był ozdobiony koralikami, kolczykami i pierścionkami. Warto zauważyć, że w kostiumie była dozwolona kombinacja dwóch lub trzech odcieni, a haft wykonywany był w większości przypadków na czarno.

Szczególną uwagę należy zwrócić na spódnice, które zostały uszyte z czystej wełny lub bawełny o wełnistym wątku. Najpopularniejszym modelem była spódnica „catrină”, czyli jednoczęściowa tkanina owinięta wokół bioder, zawijana piętro po drugim. Takie płótno było przymocowane do paska. Na południu

kraju kobiety nosiły spódnice „fota”. Podstawą dla niej były dwa wełniane fartuchy. W chłodniejszych porach roku kobiety nosiły kamizelki bogato zdobione ornamentami.

Mołdawskie kobiety zaczęły używać płóciennego fartucha dopiero pod koniec XIX wieku. Po wyglądzie fartucha można było rozpoznać status kobiety. W mołdawskim stroju narodowym zarówno mężczyźni, jak i kobiety przywiązywali dużą wagę do pasów – dla kobiet symbolizowały wiek, dla mężczyzn bogactwo.



Opr. Natalia Barwicka

Zagadki - kolorowanki

Drodzy dzieci! Zapraszam Was na dożynki! Będzie świetna zabawa!



1. Na zagonie złota głowa
smaczne ziarenka w sobie chowa.
Okrągłe, pękate, rumiane, jak słońce,
w środku chowa skarby,
jak grosze w skarbonce.

--	--	--	--	--	--

2. Rosną na zagonach
pod zielonym krzakiem.
A jesienią po wykopkach
zjemy je ze smakiem.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

3. Dobra gotowana
i dobra surowa.
Choć nie pomarańcza,
jest pomarańczowa.

--	--	--	--	--	--	--	--

4. Chociaż podarte nosi ubranie,
bardzo poważne ma zadanie.
Wyglądem swym odstrasza szpaki,
wróble, gawrony i inne ptaki.

DODATKOWE ZADANIE:

Ile myszy, wróbli i kretów jest na tym rysunku?



DOŻYŃKI to święto urodzaju, czas zakończenia prac w polu, ogrodzie, sadzie; to czas radości, że wszystko udało się szczęśliwie zebrać.

To święto chleba; to wielkie święto rolników, będące ukoronowaniem ich czterocznego trudu.

Odpowiedź na zagadkę prosimy wysyłać na e-mail: redakcja.jutrzenka@gmail.com

Prosimy też podawać swoje imię, nazwisko i wiek.

Spśród poprawnych odpowiedzi pod koniec roku redakcja wylosuje zwycięzcę, który otrzyma nagrodę Mądrej Sówki – książkę „500 lamigłówek dla mądrych główek”.

Stronę opracował **Aleksej Ladryk**

Jutrzenka 8/2023

25

ZAKOCHAJ SIĘ W POLSCE

PIERWSZY PARK LITERACKI W POLSCE

2 lipca 2023 r. został oficjalnie otwarty dla mieszkańców Krakowa park im. Wisławy Szymborskiej przy ulicy Karmelickiej 24b. Towarzyszący otwarciu piknik zgromadził tłumy krakowian, chcących uhonorować setne urodziny Wisławy Szymborskiej.

Plac pełen zieleni, drzew i krzewów, z fontannami wodnymi, w których można zanurzyć stopy, aby ochłodzić się w upalny dzień, powstał z inicjatywy budżetu obywatelskiego, który poparło blisko 9 tys. krakowian. Kiedy pojawił się pomysł, by park otrzymał imię poetki, aprobatę wyraziło 3 360 osób z całej Polski, podpisując petycję „TAK dla parku im. Wisławy Szymborskiej”.

– Cieszę się, że nasze miasto nie wzniosło pomnika Wisławy Szymborskiej, ale że jej „pomnik” zasiało i posadziło. Upamiętniło ją w takiej formie, która – jestem przekonany – jej by najbardziej odpowiadała. W parku można przeżyć radość czytania, a może i pisania. Leżeć na trawie i podziwiać paradujące nad nami chmury. Rozmawiać z kamieniem lub wsłuchiwać się w milczenie roślin. Zakochać się od pierwszego wejrzenia, miłością najlepiej szczęśliwą. Przyglądać się cudom pierwszym lepszym. Rozważać możliwości. Zdumiewać się. Na wszelki wypadek powątpiewać, czy to, co ważne, ważniejsze jest od nieważnego. W niedzielę – dziękować swojemu sercu, że nie marudzi. Czytać listy umarłych. Dzielić się wrażeniami z teatru. Obmyślać świat – wydanie drugie. I pamiętać, że nic dwa razy się nie zdarza. I nie zdarzy – powiedział Michał Rusinek, prezes Fundacji Wisławy Szymborskiej, były sekretarz Noblistki.

Granice parku im. Wisławy Szymborskiej wyznaczone są przez budynki oraz ulice Karmelicką i Dolnych Młynów. Na placu, na którym powstała zielona przestrzeń, znajdował się niegdyś parking. Wisława Szymborska nie bez powodu została wybrana na patronkę parku: przez wiele lat związana była ona z Krakowem, otrzymała także tytuł Honorowej Obywatelki Miasta. Zielona przestrzeń stanowi kolejną enklawę na krakowskiej mapie, dodatkowo w ścisłym centrum, w którym ciasna i w dużej mierze zabytkowa zabudowa blokuje powstawanie tego typu realizacji.

na podstawie: eska.pl, krakow.wyborcza.pl



Trudno o lepsze potwierdzenie uwielbienia, jakim krakowianie darzą noblistkę Wisławę Szymborską niż frekwencja na otwarciu parku jej imienia. Długie kolejki ustawiały się po tomiki wierszy, ulubione – kawowe – lody czy wokół niewielkiego podestu, na którym poezję Wisławy Szymborskiej odczytywali krakowscy aktorzy.

FOT. lifeinkrakow.pl





www.pashlondyn.eu

MIĘDZYNARODOWY KONKURS NA POLONIJNEGO ARTYSTĘ ROKU „KREATORZY UCZUĆ I WYOBRAŹNI”

EDYCJA IV – 2023

Organizatorem Konkursu jest
Polska Akademia Nauk Społecznych i Humanistycznych w Londynie
w partnerstwie z **Kwartalnikiem Literacko-Artystycznym Ypsilon w Warszawie.**

Konkurs jest wydarzeniem współtowarzyszącym
V Międzynarodowemu Dniu Edukacji Polonijnej, który odbędzie się na przełomie
listopada/grudnia w Londynie (w formie hybrydowej).

Ideą Konkursu jest dotarcie do jak największej liczby artystów polonijnych na całym świecie,
a tym samym docenienie osób szczególnie zaangażowanych w krzewienie twórczości
artystycznej, którzy przez własne działania promują sztukę i kulturę.

Uczestnikiem Konkursu może być osoba fizyczna pełnoletnia,
mieszkająca poza granicami Polski, przez minimum jeden rok.

Wyłonieni zostaną zwycięzcy Konkursu (I miejsce oraz wyróżnienie)
w niżej wymienionych kategoriach:

- dzieła plastyczne
(np.: rysunek, grafika, malarstwo – wykonane dowolną techniką);
- proza;
- poezja.

Aby poznać szczegóły udziału w Konkursie, zachęcamy do zapoznania się z Regulaminem,
a osoby zainteresowane wystaniem zgłoszenia – do pobrania formularza zgłoszeniowego
wraz z załącznikami na stronie **www.pashlondyn.eu**

Zgłoszenia należy przysyłać na adres: **kreatorzy@pashlondyn.eu**

Termin nadsyłania zgłoszeń pocztą elektroniczną upływa
31 października 2023 roku.